

Sygn. akt VI ACa 627/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marcin Łochowski (spr.)

Sędziowie: SA Aldona Wapińska

SO (del.) Joanna Mrozek

Protokolant: protokolant Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. F. i E. F.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) i (...) w R.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 grudnia 2014 r., sygn. akt III C 1499/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od Skarbu Państwa – (...) i (...) w R. na rzecz S. F. i E. F. kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 627/15

UZASADNIENIE

S. F. i E. F. wnieśli o zasądzenie od Skarbu Państwa – (...) kwot po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwot po 100.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, w związku z tragiczną śmiercią ojca powodów J. F. – wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz: E. F. i S. F. kwot po 150.000 zł dla każdego z nich, z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia; kwot po 50.000 zł dla każdego z nich, z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Nadto, Sąd I instancji obciążył pozwanego kosztami procesu, odstępując od obciążenia pozwanych częścią kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. F., ojciec powodów, był (...). Dnia 21 maja 2008 r. na posterunku Policji w H. funkcjonariusz policji Z. M. podczas czyszczenia broni – pistoletu (...) nr i serii (...) wprowadził do komory naboju nabój, a następnie postępując nieostrożnie skierował broń w kierunku J. F. i postrzelił go. W momencie zdarzenia obydwaj funkcjonariusze znajdowali się na służbie. J. F. doznał wielu obrażeń wewnętrznych, w wyniku których zmarł. W chwili śmierci miał 43 lata.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaczowie Z. M. został uznany winnym nieumyślnego spowodowania śmierci (czynu z art. 155 k.k.) i za to został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 5 lat próby. W wyroku tym Sąd Rejonowy nałożył także na skazanego obowiązek częściowego naprawienia szkody, poprzez zapłatę na rzecz B. F. kwoty 10.000 zł. Wyrok ten w zakresie orzeczenia co do winy i kary został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 17 listopada 2009 r., sygn. akt II Ka 344/09. Sprawca – Z. M. nigdy nie przeprosił rodziny zmarłego za zaistniałe zdarzenie.

(...) w oparciu o § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 10 marca 1992 r. w sprawie przyznawania i wypłat odszkodowań przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, Urzędzie Ochrony Państwa, Straży Granicznej i Państwowej Straży Pożarnej (Dz.U. z 1992 r. Nr 29, poz. 129) oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz.U. z 1972 r. Nr 53, poz. 345), decyzją nr (...) z dnia 18 września 2008 r. przyznał rodzinie zmarłego jednorazowe odszkodowanie w łącznej kwocie 96.877 zł, na którą składały się: kwota 48.439 zł przyznana żonie zmarłego – B. F. oraz po 24.219 zł dla każdego z dzieci zmarłego. Odszkodowanie zostało wypłacone na rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy B. F..

S. F. i E. F. przyznana została także renta rodzinna. Powodowie korzystali także ze świadczeń socjalnych i zapomóg jako sieroty po poległym policjancie, w tym dofinansowania do wakacji oraz ze świadczeń przysługujących im jako podopiecznym Fundacji Pomocy (...), która min. opłacała powodowi czesne za studia oraz koszty akademika.

Przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie toczyła się sprawa z powództwa B. F. przeciwko Skarbowi Państwa – (...) w R. o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania. Wyrokiem z dnia 28 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie w sprawie sygn. akt I C 1359/10 zasądził od pozwanego na rzecz B. F. kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 30.000 zł odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 listopada 2010 r. do dnia zapłaty.

W dniu 15 listopada 2013 r. powodowie skierowali do Skarbu Państwa – (...) wezwanie do zapłaty kwot po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwot po 100.000 zł odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, w terminie do dnia 22 listopada 2013 r.

J. F. wraz z żoną B. F. prowadzili otwarty, pełen miłości dom, gdzie często odbywały się spotkania rodzinne. Gdy powodowie byli w wieku szkolnym, ojciec często pomagał im w odrabianiu lekcji, odbierał ich ze szkoły od autobusu, odwoził ich na pociąg, gdy jechali do internatu oraz poświęcał im dużo czasu i uwagi. Często grywał z dziećmi w piłkę, opiekował się nimi. Zabierał na ryby, spacerował po lesie czy grzybobranie. Powodowie wspólnie z rodzicami wyjeżdżali w góry, organizowali też jednodniowe wycieczki nad wodę. Powodowie byli bardzo związani emocjonalnie z rodzicami. Poczucie wsparcia i wyrozumiałości ze strony rodziców zaowocowało dobrymi wynikami w nauce u obojga powodów.

Powodowie bardzo przeżyli nagłą śmierć ich ojca. Przez rok po śmierci ojca dzieci żyły w dużej traumie po tym zdarzeniu. W dacie śmierci J. F. powód miał 18 lat, a powódka 17 lat, chodzili wówczas do szkoły średniej z internatem w R.. Na weekendy przyjeżdżali do domu. Po śmierci ojca powód przejął obowiązki w domu i praktycznie stał się głową rodziny. Starał się pomagać matce i siostrze. Cała rodzina głęboko przeżywała żałobę. Powoda dręczyły koszmary nocne, powódka natomiast bała się sama przebywać w domu rodzinnym. Zawsze czekała by wejść do domu z kimś. U żony zmarłego wystąpiły zaburzenia depresyjno-lękowe oraz nasiliła się choroba łuszczycy. Ze względu na kłopoty zdrowotne matki powodowie musieli zająć się domem, przejmując jej obowiązki. Dużym wsparciem w tym okresie była dla powodów i ich matki rodzina – siostra żony zmarłego i jej mąż oraz dziadkowie powodów.

Sytuacja materialna powodów przed śmiercią ojca była dość dobra. J. F. był pracowitym człowiekiem, małżonkowie J. F. i B. F. osiągnęli łączne miesięczne dochody w wysokości około 5.000 zł. Ojciec powodów dorabiał dodatkowo na podstawie umowy zlecenia, z czego osiągał dochód w wysokości około 6.000 zł miesięcznie. Rodzice powodów mieli też uprawę tui, z czego osiągnęli dodatkowe dochody w wysokości około 8.000 zł rocznie.

Rodzice powodów posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni około 2,5 hektara. J. F. przed śmiercią zajmował się pracą w tym gospodarstwie rolnym, to on zajmował się zasiewami i orką w polu. Zbierał także drewno na opał, ponieważ w ich domu znajdował się piec na drewno i węgiel. Później po śmierci ojca powodów, obowiązki te przejęła B. F.. Okresowo zatrudniała ona ludzi do pomocy przy zasiewach i orce w gospodarstwie. Powód S. F. natomiast zajmował się pracami remontowymi i naprawami domu. Drobne prace wykonywał on samodzielnie, do większych zatrudnił robotników.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 446 § 4 k.c., obowiązującym od dnia 3 sierpnia 2008 r., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W niniejszej sprawie czyn niedozwolony miał miejsce 21 maja 2008 r., a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. Wobec tego, zdaniem Sądu I instancji, należało przyjąć że podstawą prawną roszczenia powodów mogą być przepisy art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis art. 445 § 3 k.c. stosuje się.

Sąd Okręgowy wskazał, że przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Warunek zawinienia został spełniony, ponieważ Z. M. prawomocnym wyrokiem sądu karnego został uznany za winnego zarzucanego mu czynu z art. 155 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu I instancji, powodowie niewątpliwie doznali krzywdy w postaci zerwania więzi rodzinnych pomiędzy nimi a zmarłym ojcem J. F.. Więzy łączące dzieci z rodzicami jest jedną z silniejszych więzi emocjonalnych. Jak wynika z materiału dowodowego z zeznań samych powodów, jak i zeznań świadków zeznających w tej sprawie, powodowie mieli bardzo dobre relacje ze zmarłym ojcem, odgrywał on w ich życiu ważną rolę, był im pomocny zarówno w nauce, jak i też spędzał z nimi wiele czasu w chwilach ich wypoczynku. Pomiedzy powodami a ich ojcem istniała bardzo silna więź emocjonalna. Powodowie niewątpliwie doświadczyli uczucia pustki i osamotnienia na skutek śmierci ojca. Wskutek wypadku z dnia 21 maja 2008 r. doszło do nagłego i brutalnego zerwania bliskiej relacji łączącej powodów ze zmarłym ojcem. Powodowie wchodząc w dorosłość zostali pozbawieni wsparcia, rad osoby bardzo im bliskiej. To wydarzenie diametralnie odmieniło ich życie. Po tym zdarzeniu musieli oni, prawie natychmiast dorosnąć, przejąć obowiązki w domu i gospodarstwie. Nie mogli w tym czasie za bardzo liczyć na pomoc i wsparcie ich matki ponieważ była ona bardzo złym stanie psychicznym. To traumatyczne przeżycie, jakim była nagła i niespodziewana śmierć ich ojca w sposób negatywny wpłynęło na stan ich kondycji psychicznej. Powodowie musieli w tak młodym wieku nauczyć się życia ze świadomością braku tak bliskiej osoby, które bezpośrednio po śmierci ojca było bardzo trudne, a i nadal jest trudne. W ocenie Sądu Okręgowego, wpływ śmierci ojca na psychikę i funkcjonowanie powodów po jego śmierci, skala oraz długotrwałość cierpień powodów związanych z nagłą i niespodziewaną śmiercią ich ojca stanowiły kryterium do przyznania powodom kwot zadośćuczynienia. Kwoty zadośćuczynienia zdaniem Sądu I instancji są odpowiednie, pozwolą one na złagodzenie ogółu cierpień powodów po utracie ich ojca, a nadto uwzględniają całokształt stosunków społecznych i gospodarczych panujących w kraju i nie prowadzą do wzbogacenia się powodów.

Mając na uwadze zakres krzywd, jakich doznali powodowie E. F. i S. F., Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią w stosunku do rozmiaru ich cierpień i bólu tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ich ojca J. F. będą kwoty po 150.000 zł dla każdego z nich.

Sąd I instancji na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził od tych kwot odsetki ustawowe od dnia 23 listopada 2013 r., tj. po upływie terminu określonego w wezwaniu pozwanego z dnia 15 listopada 2013 r.

Odnosnie żądania zasądzenia odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w następstwie śmierci osoby bliskiej, Sąd Okręgowy wskazał że przepis art. 446 § 3 k.c. przewiduje możliwość przyznania takiego odszkodowania, jeśli wskutek śmierci osoby bliskiej nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. W tym wypadku jest to odpowiedzialność deliktowa oparta o przepis art. 415 k.c. Przy czym pogorszenie sytuacji życiowej, o jakiej mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe. Celem tego odszkodowania jest zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może ono być natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób.

Pozwany wypłacił powodom na podstawie decyzji z dnia 18 września 2008 r., w związku ze śmiercią ojca powodów, jednorazowe odszkodowania w kwocie po 24.219 zł dla każdego z nich. Powodom była również wypłacana renta rodzinna w wysokości około 1/3 zarobków zmarłego ojca. Sąd I instancji wskazał, iż sytuacja materialna rodziny F., a w związku z tym i sytuacja powodów przed śmiercią ojca powodów była dość dobra. J. F. pracował nie tylko jako (...), ale w związku z tym że był pracowitym człowiekiem i jeszcze stosunkowo młodym (w chwili śmierci miał 43 lata), to jeszcze dorabiał dodatkowo na podstawie umowy zlecenia z czego osiągał dochód w wysokości około 6.000 zł miesięcznie. Uprawiał również tuje, z czego osiągał dodatkowe dochody w wysokości około 8.000 zł rocznie. Nadto, uprawiał gospodarstwo rolne ok. 2,5 ha, z czego też uzyskiwał dochody. Ojciec powodów zbierał także drewno na opał do pieca, czym zmniejszał wydatki związane z ogrzewaniem domu w zimie, a które po jego śmierci musiały być ponoszone, z uwagi na to, iż już nikt nie zajmował się zbiorem drewna na opał.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powodowie wykazali, iż ich sytuacja materialna w związku ze śmiercią ojca znacznie się pogorszyła. Przyznane jednorazowe odszkodowanie oraz wypłacana renta rodzinna na rzecz powodów oraz przyznane im zapomogi, w ocenie Sądu I instancji, nie w pełni zrekompensowały znaczne pogorszenie się ich sytuacji materialnej. Dlatego też, zasadne było uwzględnienie roszczeń powodów w zakresie odszkodowania do kwot po 50.000 zł dla każdego z nich.

Na podstawie art. 481 § 1 k.c. Sąd Okręgowy zasądził od tych kwot odszkodowania odsetki ustawowe od dnia 23 listopada 2013 r., tj. po upływie terminu określonego w wezwaniu pozwanego z dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd I instancji orzekł o kosztach na podstawie art. 100 k.p.c., zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz powodów zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.234 zł oraz zwrot kosztów sądowych poniesionych przez powodów, tj. na rzecz E. F. – kwotę 650 zł, a na rzecz S. F. 800 zł.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. w zakresie rozstrzygnięć zawartych w pkt 1., 2., 4. i 5., zarzucając temu orzeczeniu naruszenie:

- art. 446 § 3 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji zasądzenie odszkodowania pomimo, iż nie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów;
- art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyznanie zadośćuczynienia w kwocie nieodpowiadającej kryterium odpowiedniości zadośćuczynienia, w szczególności przez nieuwzględnienie działań podjętych przez stronę pozwaną zmierzających do naprawienia powstałej szkody;
- art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że odsetki należą się powodom od innej daty niż data ustalenia przez Sąd kwot odszkodowania i zadośćuczynienia, co prowadzi do podwójnej waloryzacji przyznanych świadczeń
- art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego, błędy w ustaleniach stanu faktycznego, a także sporządzenie uzasadnienia nie zawierającego wszystkich istotnych motywów zapadłego rozstrzygnięcia;
- art. 67 § 2 k.p.c. przez nieustalenie jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, z której działalnością należy wiązać uwzględnione roszczenie.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w tej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela co do zasady ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne, z wyjątkiem ustalenia co do wysokości dodatkowych dochodów osiągniętych przez J. F.. Jednak to uchybienie w zakresie ustaleń faktycznych nie miało wpływu na wynik sprawy. Sąd I instancji dokonał mimo to trafnej oceny prawnej dochodzonego roszczenia, którą należy w pełni podzielić.

Z uwagi na ocenny charakter kryteriów ustalenia konkretnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, jej określenie jest ze swej istoty objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej. W pojęciu „odpowiednia suma zadośćuczynienia”, zawiera się uprawnienie do dokonania swobodnej oceny przez sąd, uzasadnionej dodatkowo niematerialnym – a zatem z natury rzeczy, trudnej do precyzyjnego oszacowania wartości krzywdy (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06). Z tego względu korygowanie przez sąd II instancji zasądanego zadośćuczynienia może być aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04).

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie wystarczająco szczegółowo i przekonująco wyjaśnił, jakimi kryteriami się kierował ustalając przyznane powodom zadośćuczynienie. Sąd Apelacyjny w pełni te wywody podziela. W judykaturze wskazuje się, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10; z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12; z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11). Smutek i cierpienia psychiczne po śmierci osoby bliskiej zależą głównie od miłości i siły więzi duchowej między członkami rodziny; mają więc charakter niewymierny. Im większa więź duchowa oraz bliskość tym większy i dłuższy stres po utracie takiej osoby (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2014 r., I PK 124/14).

Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że na skutek wypadku z dnia 21 maja 2008 r. doszło do nagłego i brutalnego zerwania bliskiej relacji łączącej powodów ze zmarłym ojcem. Powodowie wchodząc w dorosłość zostali pozbawieni wsparcia, rad osoby bardzo im bliskiej. Co więcej, powodowie ze względu na stan psychiczny matki zmuszeni byli przejąć większość obowiązków domowych. To traumatyczne przeżycie, jakim była nagła i niespodziewana śmierć ich ojca w sposób negatywny wpłynęło na ich kondycję psychiczną. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Natomiast, skarżący w apelacji sformułował jedynie dwa konkretne zarzuty dotyczące wysokości przyznanego powodom zadośćuczynienia. Pierwszy dotyczy tego, że pozwany nie jest bezpośrednim sprawcą zdarzenia szkodzącego, a jedynie ponosi odpowiedzialność za sprawcę, a poza tym nie kwestionował swojej odpowiedzialności i starał się pomagać powodom, w tym także finansowo. Drugi zarzut sprowadza się do tezy, że przyznane zadośćuczynienie będzie prowadziło do wzbogacenia powodów, ponieważ biorąc pod uwagę rzeczywisty poziom życia rodziny i przeciętne dochody uzyskiwane w ich miejscu zamieszkania, „uzyskanie takich sum” w normalnym toku zdarzeń „byłoby nieprawdopodobne” (apelacja – k.250). Oba te argumenty są chybione.

Wymaga wyjaśnienia, że zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przy czym przepis ten jest podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa wówczas, gdy szkoda została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie funkcjonariusza państwowego lub państwowej jednostki organizacyjnej bez osobowości prawnej, uprawnionych do wykonywania władzy publicznej (sfera imperium). Nie budzi wątpliwości, że w okolicznościach niniejszej sprawy szkoda została wyrządzona przez funkcjonariusza państwowego – policjanta, który będąc na służbie (a więc wykonując władzę publiczną) postrzelił śmiertelnie ojca powodów. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za ten czyn nie budziła w toku postępowania żadnych wątpliwości. Podkreślić należy, że w takim wypadku Skarb Państwa odpowiada za czyn własny, a nie czyn cudzy. Nadto, zachowanie Skarbu Państwa po śmierci powoda oczywiście ma znaczenie na płaszczyźnie częściowego zrekompensowania krzywdy powodów (na skutek udzielenia pomocy, w tym także finansowej), ale nie może mieć znaczenia dla rozmiaru krzywdy powodów, wywołanej śmiercią J. F..

Również drugi z zarzutów powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Skarżący odwołuje się bowiem do stopy życiowej społeczeństwa, która ma być kryterium determinującym wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny podziela jednak pogląd, że zadośćuczynienie „jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10).

Innymi słowy, stopa życiowa społeczeństwa może być kryterium pomocniczym przy określeniu wysokości zadośćuczynienia. Jednak status materialny pokrzywdzonego, w tym także wysokość osiągniętych, czy też możliwych do osiągnięcia w przyszłości dochodów, nie może wyznaczać ani rozmiaru krzywdy, ani wysokości zadośćuczynienia. Akceptacja tezy skarżącego prowadziłaby bowiem do wniosku, że osobom osiągającym niższe dochody należałoby się niższe zadośćuczynienie niż osobom, które mają wyższe dochody. Stanowiska takiego nie można podzielić, mając chociażby na uwadze fundamentalną w wymierzeniu sprawiedliwości zasadę równości wobec prawa (por. art. 32 Konstytucji).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd Okręgowy przyznając powodom na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie w kwotach po 150.000 zł nie przekroczył granic swobodnego sędziowskiego uznania, a skarżący w apelacji nie wykazał, że przyznane dla któregośkolwiek z powodów zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 446 § 3 k.c. Zgodnie z tym przepisem sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Trzeba zgodzić się z tezą, że „sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., ale jeśli te negatywne emocje wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności dnia codziennego, to – nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa – można na zasadzie domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Użyty w art. 446 § 3 k.c. zwrot "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy więc odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację (np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby).” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 88/10). Przewidziane w art. 446 § 3 k.c. pogorszenie sytuacji życiowej zachodzi zatem zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, wykraczający

poza ramy art. 446 § 1 i 2 k.c., jak i wówczas, gdy szkody te charakteru materialnego wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym. Przy tym w art. 446 § 3 k.c. jest mowa nie o odszkodowaniu w ogóle, lecz o „stosownym” odszkodowaniu, co wskazuje na rekompensowanie szkód pieniężnie niewymiernych (zob. Sąd Najwyższy w ww. wyroku).

Mając na uwadze ocenny charakter kryteriów ustalenia konkretnej kwoty tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, jej określenie – podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – jest ze swej istoty objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej. W dużej mierze aktualne pozostają tu więc uwagi dotyczące ustalania wysokości zadośćuczynienia. W konsekwencji, korygowanie przez sąd II instancji zasądzonego na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowania może być aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie

Sąd Okręgowy przyjął, że na skutek śmierci J. F. doszło do obiektywnego i znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów, polegającej przede wszystkim na pogorszeniu się sytuacji materialnej w związku z utratą dochodów osiąganych przez J. F., które były przeznaczone na utrzymanie gospodarstwa domowego (wspólne potrzeby rodziny). Przyznane jednorazowe odszkodowanie, wypłacana renta rodzinna na rzecz powodów oraz przyznane im zapomogi, w ocenie Sądu I instancji, nie w pełni zrekompensowały znaczne pogorszenie się ich sytuacji materialnej

W apelacji pozwany zarzucił, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił, iż J. F. uzyskiwał dochody dodatkowe (poza służbą w policji) w kwocie 6.000 zł miesięcznie. Ten zarzut jest trafny, ponieważ zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstawy do takiego ustalenia. Nadto, skarżący podniósł, że powodowie w chwili obecnej uzyskują w sumie świadczenia równe dochodom otrzymywanym przez J. F. przed śmiercią, a co za tym idzie nie można przyjąć, że doszło do pogorszenia się ich sytuacji życiowej (apelacja – k.248). Zarzuty te są chybione, ponieważ skarżący błędnie przyjmuje, że odszkodowanie przyznane na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma przede wszystkim na celu zrekompensovanie utraty możliwości partycypowania przez powodów w dochodach J. F.. Tak jednak nie jest.

Sąd I instancji, dokonując ustaleń w zakresie pogorszenia się sytuacji życiowej powodów odwołał się do udziału J. F. w utrzymaniu gospodarstwa domowego. Nie ulega wątpliwości, że śmierć ojca powodów wiązała się z utratą części dochodów gospodarstwa domowego. Doszło zatem do obiektywnego i wymiernego pogorszenia się sytuacji życiowej powodów w aspekcie materialnym. Rzecz jednak w tym, że ten ubytek w dochodach powinien być wzięty pod rozwagę przy ustalaniu wysokości renty, przyznawanej w oparciu o art. 446 § 2 k.c., w tym także renty skapitalizowanej (art. 447 k.c.). Natomiast odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. dotyczy szkody mającej w pewnym stopniu charakter materialny, ale wykraczający poza ramy art. 446 § 1 i 2 k.c. Samo sformułowanie art. 446 § 3 k.c. („sąd może ponadto przyznać ...”) wskazuje, że odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej powinno zostać ustalone w zakresie, w jakim renta przyznana na podstawie art. 446 § 2 k.c. nie może rekompensować uszczerbku materialnego wywołanego śmiercią osoby najbliższej. Z drugiej strony, zniwelowaniu subiektywnych następstw śmierci J. F. powinno służyć przyznane powodom zadośćuczynienie, którego wysokość jest determinowana także charakterem i rozmiarem traumatycznych przeżyć powodów. Innymi słowy, ewentualny zakres i czas trwania obowiązku alimentacyjnego osoby zmarłej, determinowany w przeważającej mierze jej możliwościami zarobkowymi i majątkowymi, ma decydujące znaczenie dla ustalenia wysokości renty należnej na podstawie art. 446 § 2 k.c., ale pozostaje bez znaczenia dla ustaleń w zakresie pogorszenia się sytuacji życiowej osób najbliższych zmarłego.

Tym samym, ustalenia Sądu Okręgowego na płaszczyźnie wysokości dochodów uzyskiwanych przez J. F. nie mogą mieć decydującego znaczenia dla ustalenia wysokości odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Odszkodowanie to ma bowiem rekompensować wywołane śmiercią osoby najbliższej osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności dnia codziennego, co bez wątpienia pogarsza dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. W tym kontekście uwzględnić należy przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 88/10).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, utrata ojca przez nastoletnie, jeszcze nieusamodzielnione dzieci bez wątpienia pogarsza ich sytuację życiową, co jest możliwe do ustalenia już tylko w oparciu o domniemania faktyczne (art. 231 k.p.c.). Śmierć ojca pozbawiła bowiem powodów jego wsparcia (nie tylko ekonomicznego) chociażby w trakcie kształcenia, usamodzielniania się i zakładania własnej rodziny.

Już tylko te okoliczności pozwalają na stwierdzenie, że Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnego uznania przyznając powodom w oparciu o art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie w kwotach po 50.000 zł. Mimo że Sąd Okręgowy, uzasadniając rozstrzygnięcie w tym zakresie, nadmierne znaczenie przyznał kryteriom czysto materialnym, związanym z wysokością osiągniętych przez zmarłego dochodów.

Z tych też przyczyn chybiony jest zarzut skarżącego, iż Sąd Okręgowy nie wskazał co składa się na kwotę 50.000 zł oraz na czym polega pogorszenie sytuacji życiowej powodów (apelacja – k.249). Wymaga przypomnienia, że w art. 446 § 3 k.c. jest mowa nie o odszkodowaniu w ogóle, lecz o „stosownym” odszkodowaniu, co wskazuje na rekompensowanie szkód pieniężnie niewymiernych. Nie jest zatem możliwe spełnienie oczekiwania pozwanego, aby zostało przedstawione ściśle wyliczenie należnego powodom odszkodowania.

Bez znaczenia pozostaje również fakt, że Sąd Okręgowy w Rzeszowie przyznał żonie zmarłego (matce powodów) z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej odszkodowanie jedynie w kwocie 30.000 zł (apelacja – k.249-250). Należy podkreślić, że wysokość tego rodzaju odszkodowania musi być indywidualizowana i nie sposób przyjąć, jak czyni to skarżący, że pogorszenie sytuacji życiowej żony zmarłego miało większy rozmiar niż w przypadku powodów.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że pozwany nie wykazał w apelacji, iż przyznane dla któregośkolwiek z powodów na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej jest rażąco wygórowane.

Chybione są również zarzuty skarżącego dotyczące okresu, za który Sąd Okręgowy zasądził odsetki. Co do zasady, zgodnie z art. 455 § 1 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia. Od tej chwili biegnie zatem termin naliczania odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09).

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że „jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10).

Przy czym wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Tym samym, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a więc i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w ww. wyroku).

Sąd Apelacyjny wziął pod rozwagę, że rozmiar krzywdy oraz szkody powodów nie uległ zmianie po dniu wezwania pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia. Zatem, już w dniu 15 listopada 2013 r. znane były wszystkie istotne okoliczności, pozwalające na ustalenie rozmiaru krzywdy oraz szkody powodów. Po tym dniu nie miały bowiem miejsca żadne wydarzenia rzutujące na ten rozmiar. Nic nie stało więc na przeszkodzie, aby już wówczas ustalić

wysokość należnego powodom zadośćuczynienia. Sam upływ czasu nie był przy tym okolicznością wpływającą na wysokość przyznanego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia i odszkodowania.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w zakresie odsetek znajduje zatem w pełni oparcie w treści art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 § 1 k.c.

Niezasadny jest również zarzut dotyczący naruszenia art. 67 § 2 k.p.c. przez zaniechanie określenia właściwej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, z działalnością której wiąże się dochodzone roszczenie. Pozwany nie tylko nie wskazał, jaki wpływ miałyby to ewentualne uchybienie na przebieg postępowania oraz treść rozstrzygnięcia, ale nawet nie wyjaśnił, która z tych jednostek organizacyjnych jest jego zdaniem właściwa do reprezentacji Skarbu Państwa. Z tych przyczyn zarzut ten nie może być skuteczny.

Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

Nadto, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.